

Sygn. akt II Ca 503/13

POSTANOWIENIE

Dnia 31 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Karina Marczak

Sędziowie: SO Marzenna Ernest

(del.) SR Katarzyna Longa (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Agnieszka Klepacz

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2014 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z wniosku M. M.

przy udziale J. P.

o zezwolenie na złożenie do depozytu sądowego przedmiotu świadczenia

na skutek apelacji wnioskodawczynie M. M.

na postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie

z dnia 18 marca 2013 r., sygn. akt III Ns 37/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od wnioskodawczynie M. M. na rzecz uczestnika J. P. kwotę 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 503/13

UZASADNIENIE

We wniosku z dnia 22 lutego 2013 r. wnioskodawczynie M. M. wniosła o udzielenie jej zezwolenia na złożenie do depozytu sądowego kwoty 609.237,23 zł tytułem należności zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 22 listopada 2011 r. sygn. I C 470/08 oraz wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23 stycznia 2013 r. sygn. I ACa 183/12 oraz zasądzenie od uczestnika J. P. na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego.

Postanowieniem z dnia 18 marca 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie oddalił wniosek, ustalając że pismem z dnia 29 stycznia 2013 r. pełnomocnik wnioskodawczynie zwrócił się do pełnomocnika uczestnika o wskazanie rachunku bankowego, na który wnioskodawczynie mogłaby wpłacić należności wynikające ze wskazanych wyroków, które to pismo pozostało bez odpowiedzi. Sąd wskazał, że w konsekwencji wnioskodawczynie uznała nie ma możliwości wykonania wyroków w części dotyczącej zapłaty należności pieniężnej albowiem nie zna

rachunku bankowego uczestnika oraz nie ma możliwości innego, w tym gotówkowego sposobu zapłaty z uwagi na fakt zamieszkiwania uczestnika w Szwajcarii i uznała, że uczestnik popadł w zwłokę.

Sąd wskazał, że procedurę składania przedmiotu świadczenia do depozytu normują przepisy art. 692 – 693¹⁰ k.p.c. Sąd podkreślił w powołaniu na przepis art. 693¹ k.p.c., że w postępowaniu o złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sąd nie bada prawdziwości twierdzeń zawartych we wniosku, ograniczając się do oceny, czy według tych okoliczności złożenie do depozytu jest prawnie uzasadnione.

Sąd podał, że z okoliczności wskazanych we wniosku, wynika że zasadność wniosku wnioskodawczyni upatruje w przepisie art. 486 § 1 i 2 k.c., podnosząc że wierzyciel pozostaje w zwłoce. Z takim twierdzeniem nie zgodził się Sąd Rejonowy, wyjaśniając że wnioskodawczyni nie podjęła bezpośredniej próby oddania uczestnikowi długu objętego wnioskiem. W tym zakresie Sąd przytoczył treść przepisu art. 454 § 1 zd. 2 k.c. i wyjaśnił, że długi wynikające ze świadczeń pieniężnych nazywane są długami oddawczymi; dług jest oddawczy, gdy przedmiot świadczenia dłużnik powinien dostarczyć wierzycielowi. Tymczasem jak podniósł Sąd wnioskodawczyni skierowała jedynie do pełnomocnika uczestnika pismo, w którym zadeklarowała wolę spłaty zadłużenia i zwróciła się o podanie numeru konta bankowego. Sąd nadmieniał, że wnioskodawczyni nie podjęła bezpośredniej próby wykonania ciążącego na niej zobowiązania w miejscu zamieszkania wierzyciela, zaś wierzyciel nie ma obowiązku wskazywania swojego numeru rachunku bankowego.

Dalej Sąd podał, że wnioskodawczyni znane jest miejsce zamieszkania wierzyciela, stąd może podjąć próbę bezpośredniego przekazania pieniędzy. Oczywiście zdaniem Sądu możliwym jest podjęcie próby współpracy z wierzycielem celem zminimalizowania kosztów oddania długu, jednakże wierzyciel nie jest do tego zobowiązany. Z tych względów, zdaniem Sądu Rejonowego niewskazanie przez uczestnika numeru konta bankowego nie może być uznane za zaniechanie czynności, bez której świadczenie dłużnika nie może być spełnione. Nadto w ocenie Sądu okoliczności tej nie zmienia również fakt, że strony postępowania zamieszkują poza granicami Polski. Brak bowiem okoliczności, by uczestnik jednoznacznie oświadczył, że świadczenia nie przyjmie.

Sąd podkreślił, że złożenie świadczenia do depozytu jest szczególnym uprawnieniem dłużnika, które skutkuje zastępczym wykonaniem zobowiązania tylko wówczas gdy spełniona jest jedna z przesłanek wskazanych w ustawie, których wspólnym elementem jest brak obiektywnej możliwości spełnienia świadczenia wobec wierzyciela.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiodła wnioskodawczyni, zaskarżając postanowienie w całości i zarzucając mu błędne ustalenie w zakresie stanu faktycznego sprawy poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, że niewskazanie rachunku bankowego nie może być uznane za zaniechanie czynności, bez której świadczenie dłużnika nie może być spełnione, czym naruszono przepis art. 467 pkt 4 k.c. w zw. z art. 486 § 2 k.c.

Wnioskodawczyni wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia w całości poprzez zezwolenie jej na złożenie do depozytu sądowego kwoty 609.237,23 zł tytułem należności zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 22 listopada 2011 r. sygn. I C 470/08 oraz wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23 stycznia 2013 r. sygn. I ACa 183/12 oraz zasądzenie od uczestnika J. P. na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

W uzasadnieniu zostało podniesione, że z uwagi na wysokość zasądzonych kwot wnioskodawczyni była zainteresowana niezwłocznym spełnieniem świadczenia, gdyż w dalszej kolejności od kwot naliczane były odsetki. Z tych względów pełnomocnik wnioskodawczyni zwrócił się do pełnomocnika uczestnika o wskazanie numeru rachunku bankowego, na który pozwana mogłaby wpłacić należności wynikające z obydwu tytułów, albowiem wbrew twierdzeniom Sądu I instancji bezpośrednie wykonanie tego obowiązku z dwu powodów było niemożliwe tj. ze względu na fakt zamieszkiwania wierzyciela poza granicami kraju tj. w Szwajcarii oraz ze względu na wysokość zobowiązania.

Wskazując na przepis art. 454 § 1 k.c. wnioskodawczyni podniosła, że bez udziału wierzyciela niemożliwe jest wykonanie prawomocnym wyroków, a bezpośrednio przekazanie wierzycielowi zasądzonych kwot wręcz

niewykonalne, gdyż nie ma możliwości wwiezienia do Szwajcarii kwoty stanowiącej prawie równowartość 200.000 CHF bez indywidualnego zezwolenia.

Spełnienie świadczenia mogło zatem nastąpić wyłącznie przez przelew lub przekaz pocztowy, przy czym ten pierwszy sposób wymaga znajomości numeru rachunku bankowego, na który kwota ma zostać przelana. Natomiast w przypadku przekazów istnieją w zależności od operatora kwotowe ograniczenia (5.000 Euro, 7499 USD). Dalej zostało podniesione, że każda transakcja przekraczająca równowartość 15.000 Euro podlega obowiązkowi rejestracji w rozumieniu ustawy z dnia 16 listopada 2000 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu.

Za zdumiewającą uznała apelująca sytuację, którą założył Sąd I instancji, że dłużnik udaje się w 2013 r. do miejsca zamieszkania wierzyciela jadąc przez pół Europy z walizką czy reklamówką pełną banknotów. Zdaniem apelującej właśnie te okoliczności wskazują, że jedynym możliwym sposobem wykonania obu wyroków było dokonanie przelewu bezgotówkowego na rachunek bankowy uczestnika, który został wskazany dopiero w piśmie nowego pełnomocnika uczestnika z dnia 18 marca 2013 r., doręczonym w dniu następnym (25 dni po złożeniu wniosku w przedmiotowej sprawie). Wnioskodawczynie podkreśliła, że pełnomocnictwo nosi datę 26 lutego 2013 r., podczas gdy wniosek w przedmiotowej sprawie został złożony w dniu 22 lutego 2013 r., co dodatkowo czyni wniosek o złożenie do depozytu zasadnym.

Marginalnie apelująca wskazała, że pełnomocnictwo mogłoby zostać uznane za skuteczne gdyby podpis pod nim się znajdujący pochodził od uczestnika, co może wywoływać wątpliwości, gdyż w przeszłości uczestnik kwestionował swoje podpisy.

Zdaniem wnioskodawczynie w przedmiotowej sprawie zaistniały okoliczności, które nie pozwalały na doręczenie uczestnikowi zasądzonych kwot, zaś pełnomocnik A. K. została upoważniona do odbioru dopiero w dniu 26 lutego 2013 r., o czym wnioskująca powzięła wiedzę dopiero w dniu 19 marca 2013 r. Podkreślone zostało również, że pierwszy pełnomocnik uczestnika w ogóle nie zareagował na pisemne wezwanie wnioskodawczynie. Dłużnik zatem skorzystał z możliwości jakie daje art. 467 pkt 4 k.c. w zw. z art. 486 § 2 k.c.

W piśmie procesowym z dnia 12 czerwca 2013 r. wnioskodawczynie wskazała, że obecnie toczy się postępowanie kasacyjne i powód J. P. nadal jest reprezentowany przez r.pr. A. A.. Stąd prawidłowym było zwrócenie się do tego pełnomocnika o wskazanie numeru rachunku bankowego.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 30 stycznia 2014 r. pełnomocnik wnioskodawczynie podtrzymał apelację, wskazując że postanowieniem z dnia 28 maja 2013 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie w sprawie I ACa 183/12 wstrzymał wykonanie wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23 stycznia 2013 r. do czasu ukończenia postępowania i Sąd Najwyższy przyjął skargę kasacyjną do rozpoznania, wyznaczając termin jej rozpoznania na dzień 14 lutego 2014 r. Podkreślone zostało również, że wnioskodawczynie, podobnie jak i uczestnik, zamieszkuje poza granicami kraju. Próby doręczenia pisma zobowiązującego do wskazania rachunku bankowego uczestnika, do kancelarii pełnomocnika uczestnika były 4 – krotne, nadto próbę osobistego doręczenia podjął również pełnomocnik wnioskodawczynie J. M.. Pełnomocnik podkreślił, że złożenie świadczenia do depozytu nastąpiło również z tego powodu, że odsetkiienne od zasądzonej kwoty, wynosiły 200 zł.

Pełnomocnik uczestnika J. P., wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów według norm przepisanych. Pełnomocnik zaprzeczył, aby została podjęta próba przekazania świadczenia uczestnikowi i wniósł o uwzględnienie, że do wnioskodawczynie zostało skierowane wezwanie do zapłaty w dniu 28 lutego 2013 r., zaś wniosek o wszczęcie egzekucji został skierowany do Komornika w dniu 07 marca 2013 r. Pełnomocnik podkreślił, że wnioskodawczynie zna miejsce zamieszkania uczestnika, numer jego telefonu. Do uczestnika nie dotarła informacja o gotowości spełnienia świadczenia. Zdaniem uczestnika, wysłanie korespondencji nie może skutkować przyjęciem, że takie oświadczenie do wiadomości uczestnika dotarło. Ponadto zostało wskazane, że nie można uczestnikowi stawiać zarzutu, że nie współdziała w wykonaniu zobowiązania. Postępowanie egzekucyjne zostało wszczęte dopiero po odmowie spełnienia świadczenia na żądanie wierzyciela, zaś po otrzymaniu informacji o złożeniu przedmiotowego wniosku, egzekucja została zawieszona w dniu 13 marca 2013 r. Pełnomocnik uczestnika zakwestionował również wątpliwości dotyczące

podpisu znajdującego się na pełnomocnictwie z dnia 26 lutego 2013 r. Zdaniem pełnomocnika brak było podstaw do wpłaty świadczenia do depozytu, gdyż wystarczające było złożenie wyłącznie wniosku. Poza tym po dniu 18 marca 2013 r. nie było przeszkód by wnioskodawczyni podjęła złożoną kwotę i dokonała spełnienia świadczenia uczestnikowi. Podkreśliła, że J. P. nie znajdował się w zwłoce.

Pełnomocnik J. M. wskazał, że trzykrotnie podjął osobiście próbę oddania pieniędzy w Kancelarii pełnomocnika uczestnika. Pełnomocnik wyraził również wątpliwość na kim ciąży obowiązek podatkowy związany z zapłatą kwoty zasądzonej od wnioskodawczyni.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przepis art. 693¹ k.p.c. określa zakres kognicji sądu w postępowaniu w sprawie o złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego. Zgodnie z tym przepisem, sąd w postępowaniu o złożenie przedmiotu świadczenia nie bada prawdziwości twierdzeń zawartych we wniosku, ograniczając się wyłącznie do oceny, czy według przytoczonych okoliczności złożenie do depozytu jest prawnie uzasadnione. Sąd nie posiada więc uprawnienia do badania, czy złożenie do depozytu jest rzeczywiście uzasadnione pod względem materialnoprawnym, i nie może rozstrzygać żadnych sporów w tym przedmiocie.

Zauważyć należy, że przepisy kodeksu cywilnego wskazują kiedy dłużnik jest upoważniony do złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego; sytuacje takie zostały wskazane w szczególności w art. 467 k.c., art. 463 k.c., art. 465 k.c. i 486 § 1 k.c.

Wnioskodawczyni podstawy żądania upatrywała w przepisie art. 467 pkt 4 k.c., wskazując, że wierzyciel pozostaje w zwłoce i zachodzą okoliczności dotyczące osoby wierzyciela, z powodu których świadczenie nie może zostać spełnione. Wnioskodawczyni wyjaśniła, że skierowała do pełnomocnika wierzyciela 4 – krotnie pismo o wskazanie rachunku bankowego, jednakże nie otrzymała odpowiedzi i to w jej ocenie uprawnia ją do żądania złożenia świadczenia do depozytu, z uwagi na to że wierzyciel zamieszkuje poza granicami kraju tj. w Szwajcarii.

Zdaniem Sądu Okręgowego, przy ocenie wniosku o złożenie świadczenia do depozytu nie sposób pominąć okoliczności, że złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego jest surogatem wykonania zobowiązania (zapłaty) i stanowi wyjątek od zasady, że świadczenie powinno być spełnione do rąk wierzyciela (por. orzeczenie SN z dnia 15 czerwca 1946 r., II C 212/46, OSN(C) 1947, nr 1, poz. 27; wyrok SA w Gdańsku z dnia 14 kwietnia 1994 r., I ACr 178/94, OSAiSN 1994, nr 6, poz. 30, s. 22, Wokanda 1994, nr 12, s. 58).

Nie sposób również odmówić racji Sądowi Rejonowemu, który wyraźnie wskazał, że okoliczności sprawy nie uzasadniają twierdzenia wnioskodawczyni, że uczestnik jako wierzyciel pozostaje w zwłoce. Nie powielając rozważań dotyczących charakteru długu pieniężnego, podkreślenia wymaga, że dla wykazania faktu, iż wierzyciel pozostaje w zwłoce z odbiorem świadczenia pieniężnego, nie jest wystarczającym załączenie dowodu pisemnego wezwania pełnomocnika wierzyciela do wskazania numeru rachunku bankowego. Z tej okoliczności wnioskodawczyni wywodzi błędne twierdzenia, że brak odpowiedzi skutkowało popadnięciem wierzyciela w zwłokę. Przede wszystkim podnieść należy, że wnioskodawczyni nie wykazała, że zobowiązanie o wskazanie rachunku bankowego zostało skierowane do osoby uprawnionej. Z zasady pełnomocnictwo procesowe obejmuje umocowanie pełnomocnika do działania w konkretnej sprawie przed sądami, organami. Wnioskodawczyni nie wykazała, że r.pr. A. A. po wydaniu wyroku Sądu II instancji nadal reprezentowała interesy uczestnika. Przedłożone pełnomocnictwo wraz z odpowiedzią na skargę kasacyjną wskazuje wyłącznie, że obejmuje ono reprezentowanie uczestnika w postępowaniu przez Sądem Najwyższym oraz Sądem Apelacyjnym w Szczecinie w sprawie ze skargi kasacyjnej. Brak podstaw do formułowania twierdzenia, że pełnomocnik była uprawniona do złożenia w imieniu uczestnika oświadczenia o sposobie spełnienia świadczenia.

Co więcej, wnioskodawczynie dodatkowo podnosiła, że w dniu 26 lutego 2013 r. wierzyciel udzielił pełnomocnictwa dla r.pr. A. K. m.in. do odbioru gotówki lub wskazania rachunku bankowego, a tym samym wniosek przez nią złożony przed tą datą tj. 22 lutego 2013 r. jest w pełni zasadny. Zdaniem Sądu Odwoławczego nie sposób podzielić takiej argumentacji, gdyż bazuje ono na błędnym założeniu, że przed datą 22 lutego 2013 r. wnioskodawczynie podjęła wszystkie możliwe działania, które uprawniałyby stwierdzenie, że postawa wierzyciela daje możliwość złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu.

Sąd w tej mierze wskazuje, że nic nie stało na przeszkodzie by zobowiązanie o wskazanie sposobu płatności, czy podanie rachunku bankowego zostało skierowane bezpośrednio na znany wnioskodawczynie adres zamieszkania wierzyciela, co w większym stopniu uprawdopodobniłoby, że dotarło ono do wiedzy uczestnika.

Tym samym Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że nie można uznać, że z chwilą podjęcia przez wnioskodawczynię nawet kilkukrotnej próby kontaktu z dotychczasowym pełnomocnikiem uczestnika, zaktualizowało się uprawnienie złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego, wobec popadnięcia uczestnika w zwłokę. Nadmienić można że jeszcze przed rozpoznaniem wniosku o złożenie świadczenia do depozytu, ustała przeszkoda w wykonaniu zobowiązania, skoro pełnomocnik wierzyciela w piśmie z dnia 28 lutego 2013 r. wskazała sposób spełnienia świadczenia.

Sąd Odwoławczy zauważa także, że zgodnie z przepisem art. 693² § 1 i 2 k.p.c. złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego może być dokonane dopiero po uzyskaniu zezwolenia sądu. Jeżeli jednak przedmiotem świadczenia są pieniądze polskie, złożenie do depozytu może być dokonane również przed uzyskaniem zezwolenia sądu. W takim wypadku dłużnik powinien równocześnie ze złożeniem pieniędzy zgłosić wniosek o zezwolenie na złożenie do depozytu. W razie uwzględnienia tego wniosku złożenie do depozytu uważa się za dokonane w chwili, w której rzeczywiście nastąpiło. Powyższe oznacza, że dłużnik nie musi korzystać z uprawnienia do złożenia pieniędzy do depozytu przed uzyskaniem zezwolenia sądu. Decyzja w tym przedmiocie zależy od jego woli. Faktem jest, że w przypadku uzyskania zezwolenia, złożenie pieniędzy do depozytu uważa się za dokonane w chwili, w której rzeczywiście nastąpiło. Jednakże w przedmiotowej sprawie już w dniu 01 marca 2013 r. (data pisma stanowiącego odpowiedź na pismo r.pr. A. K. – k. 43 akt sprawy) pełnomocnik wnioskodawczynie miał wiedzę, że istnieje możliwość spełnienia świadczenia na rachunek bankowy pełnomocnika uczestnika. Dodatkowo w dniu 02 kwietnia 2013 r. uzyskał informację o odmownym potraktowaniu wniosku przez Sąd Rejonowy. Decyzja o pozostawieniu kwoty na rachunku depozytowym Sądu była zatem podejmowana wyłącznie na ryzyko wnioskodawczynie, skoro w tej dacie posiadała ona wiedzę o istniejącej możliwości spełnienia świadczenia.

Dodatkowo Sąd Odwoławczy wskazuje, że wnioskodawczynie już po wydaniu orzeczenia przez Sąd Okręgowy w sprawie I C 470/08 winna była liczyć się z koniecznością przekazania zasądzonych kwot wierzycielowi. Sąd Okręgowy, mimo że dług pieniężny jest długiem oddawczym, nie podziela jednak twierdzenia Sądu Rejonowego, iż wnioskodawczynie winna była podjąć kroki celem oddania zasądzonej należności w miejscu zamieszkania uczestnika. Uwadze Sądu uszło bowiem, że miejscem zamieszkania wierzyciela jest Szwajcaria, zaś wnioskodawczynie Malta. Pokonanie blisko 2.000 km z humorystycznie ujętą przez pełnomocnika wnioskodawczynie reklamówką wypchaną banknotami, jest oczywiście pozbawione racjonalności.

Nie odnosząc się do podnoszonych twierdzeń wnioskodawczynie, że taka operacja - wwiezienia gotówki na teren Szwajcarii, wymagałaby indywidualnego zezwolenia, Sąd Okręgowy zauważa jedynie, że oczekiwanie by wnioskodawczynie przewiozła wierzycielowi do Szwajcarii gotówkę w kwocie blisko 609.000 zł jest chybione. To jednak nie daje podstaw do stwierdzenia wadliwości orzeczenia Sądu Rejonowego, gdyż zauważania wymaga że spór między stronami toczył się już od 2008 r. Wyrok Sądu I instancji zapadł 22 listopada 2011 r.; natomiast orzeczenie Sądu II instancji zostało wydane w dniu 23 stycznia 2013 r. Wnioskodawczynie przez cały ten okres, mając wiedzę, że uczestnik, jak również i ona nie zamieszkują na terenie RP, nie podjęła żadnych kroków by ustalić z wierzycielem sposób spełnienia świadczenia. Wbrew zatem podnoszonym twierdzeniom, bezskuteczne, nawet kilkakrotne próby

doręczenia pism osobie wskazywanej jako pełnomocnik uczestnika, nie mogą być uznane za wykazanie, że wierzyciel popadł w zwłokę w przyjęciu świadczenia pieniężnego.

Dodatkowo Sąd Okręgowy, w kontekście powołania się przez wnioskodawczynię na wstrzymanie wyroku w związku z zainicjowaniem postępowania kasacyjnego, zauważa że instytucja wstrzymania wykonania wyroku, mająca źródło w przepisie art. 388 § 1 k.p.c. odnosi się tylko do takich orzeczeń sądu II instancji, które nadają się do wykonania w drodze egzekucji tj. orzeczeń zasądających świadczenie. Jeżeli orzeczenie nie nadaje się do wykonania i wywołuje inne skutki, Sąd II instancji może wstrzymać jego skuteczność (por. art. 388 § 4 k.p.c.). Dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 maja 2013 r. wydane w sprawie I ACa 183/13 jest bezprzedmiotowe, skoro może ono odnosić się wyłącznie do punktu III, ewentualnie I wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23 stycznia 2013 r. w sprawie I ACa 183/12. Natomiast w zakresie, w jakim apelacja została oddalona, wyrok Sądu I instancji, w którym zasądzono od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kwotę blisko 410.000 zł (z kosztami) nadaje się do wykonania i postanowienie wstrzymujące jest irrelevantne dla jego realizacji.

Również wątpliwości jakie zostały zasygnalizowane w toku rozprawy apelacyjnej, a dotyczące konieczności zapłaty podatku od zasądzonej kwoty są nieistotne dla rozstrzygnięcia apelacji, gdyż nie ma żadnych przeszkód by Naczelnik Urzędu Skarbowego jako organ egzekucyjny dokonał zajęcia wierzytelności przysługującej J. P. nawet bezpośrednio u trzeciodłużnika w osobie M. M..

Powyższe konstatacje czynią zarzut podniesiony w apelacji niezasadnym. W przedmiotowej sprawie Sąd nie naruszył przepisów art. 467 pkt 4 k.c. w zw. z art. 486 § 2 k.p.c. i tym samym nie ziszcila się przesłanka złożenia świadczenia do depozytu. Brak podstaw do twierdzenia, że świadczenie pieniężne nie może być przez dłużnika spełnione.

Powyższe legło u podstaw oddalenia apelacji jako niezasadnej, o czym orzeczono w punkcie I postanowienia, w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zawarte w punkcie II zostało wydane w oparciu o art. 520 k.p.c., przy uwzględnieniu § 10 ust. 1 pkt 3 i § 12 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490), wskazując że z uwagi na oddalenie wniosku na posiedzeniu niejawnym, bez uprzedniego doręczeniu odpisu wniosku uczestnikowi, pełnomocnik reprezentował uczestnika dopiero na etapie postępowania apelacyjnego.